

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Zbigniew Ciechanowicz SR del. Grażyna Sienicka
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 stycznia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 22 stycznia 2013r., sygn. akt III C 73/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że

a) w punkcie I zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. B. kwotę (...) (dwa tysiące dwieście trzydzieści osiem) złotych 95 (dziewięćdziesiąt pięć) groszy z ustawowymi odsetkami

- od kwoty 366 (trzysta sześćdziesiąt sześć) złotych od dnia 30 kwietnia 2010r.;

- od kwoty (...) (jeden tysiąc osiemset siedemdziesiąt dwa) złote 95 (dziewięćdziesiąt pięć) groszy od dnia 10 czerwca 2010r.;

b) w punkcie II zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...) (jeden tysiąc sto dziewięć) złotych tytułem kosztów procesu;

c) uchyla punkt III;

2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. B. kwotę 434 (czteryście trzydzieści cztery) złote tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 r. powództwo oddalił (pkt I); zasądził od powoda P. B. rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II); zasądził od powoda P. B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w S. kwotę 0,73 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt III).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym:

W dniu 14 lipca 2009r. P. B. zawarł z (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia obejmującą szkodę w pojeździe marki M. o numerze rejestracyjnym (...) powstałą na skutek między innymi jego uszkodzenia (autocasco) na okres od dnia 17 lipca 2009 r. do dnia 16 lipca 2010 r. Umowa obejmowała usunięcie szkody w wariantcie „warsztat w sprzedaży pakietowej” i przewidywała dobrowolny udział własny ubezpieczającego w wysokości 10%.

W dacie zawarcia umowy wartość pojazdu została określona na kwotę 37.100 zł.

Zgodnie z treścią § 21 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy (OWU) w razie powstania szkody ubezpieczyciel ustala odszkodowanie zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia.

Zgodnie z postanowieniem § 21 ust. 7 w razie uszkodzenia pojazdu uwzględniane są koszty naprawy uszkodzeń pojazdu wyłącznie w zakresie określonym w kalkulacji kosztów naprawy lub protokole szkody sporządzonym przez ubezpieczyciela lub wykonanych na jego zlecenie.

Zgodnie z treścią § 22 ust. 1 OWU wycena kosztów naprawy dokonywana jest z uwzględnieniem cen usług i części zamiennych stosowanych w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu ustalenia odszkodowania.

Jeżeli w umowie przyjęto wariant (...) ustalenie odszkodowania następuje, zgodnie z postanowieniem § 22 ust. 2 OWU, na podstawie wyceny sporządzonej przez ubezpieczyciela według zasad zawartych w systemie A. lub E. bez podatku VAT z zastosowaniem:

1. norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu,
2. stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej przez ubezpieczyciela w oparciu o średnie ceny usług na terenie działalności jednostki organizacyjnej ubezpieczyciela likwidującej szkodę,
3. cen części zamiennych i materiałów zawartych w w/w systemach,
4. części zamiennych (zespołów) zakwalifikowanych do wymiany pochodzących z baz producentów i oficjalnych importerów pojazdów, które pomniejsza się w zależności od okresu eksploatacji pojazdu według wskazanych w § 22 ust. 1 OWU wskaźników procentowych.

Jeżeli w umowie ubezpieczenia przyjęto wariant (...) (§ 22 ust. 3 OWU):

1. ustalenia odszkodowania następuje na podstawie uprzednio uzgodnionych z ubezpieczycielem kosztów i sposobu naprawy przez warsztat wykonujący naprawę w oparciu o normy czasowe producenta pojazdu oraz ceny części i materiałów zawarte w systemie A. lub E.,
2. na wniosek ubezpieczonego ustalenie odszkodowania może być dokonane według zasad określonych dla wariantu (...),

3. w razie gdy całkowite koszty naprawy przekraczają wartość ustaloną według wariantu (...) odszkodowanie może być ustalone na podstawie kompletu oryginałów rachunków lub faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych i materiałów (w tym lakierniczych) pod warunkiem ich złożenia do akt szkodowych ubezpieczyciela,

4. w razie dokumentowania naprawy pojazdu rachunkami bez uprzedniego uzgodnienia z ubezpieczycielem, o którym mowa w punkcie 1, ustalenie odszkodowania następuje na podstawie tych rachunków, ale zweryfikowanych przez ubezpieczyciela do poziomu średnich cen i usług naprawczych stosowanych na danym terenie oraz cen części zamiennych i materiałów (w tym lakierniczych) maksymalnie do wartości zawartych w systemie A. lub E..

Zgodnie z treścią § 28 ust. 1 i 2 OWU ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie trzydziestu dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym. Gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w ciągu czternastu dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część odszkodowania ubezpieczyciel wypłaca w terminie trzydziestu dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku ubezpieczeniowym.

W dniu 30 marca 2010 r. P. B. zgłosił w Oddziale (...) Zakładu (...) w S. szkodę w pojeździe marki M. o numerze rejestracyjnym (...). (...) S.A. w W. ustalił koszty naprawy w systemie A. na kwotę 4.174,45 zł brutto (3.421,68 zł netto). Koszty robocizny ustalono na kwotę 75 zł. Dokonano potrącenia ubytku części zamiennych w wysokości 30% z uwagi na fakt, że w dacie powstania szkody pojazd miał 8 lat, w kwocie 104,53 zł.

Decyzją z dnia 7 kwietnia 2010 r. przyznano P. B. odszkodowanie w kwocie 2.710,02 zł. Decyzją z dnia 14 kwietnia 2010 r. wysokość szkody ustalono na kwotę 3.317,15 zł netto. P. B. wypłacono odszkodowanie w kwocie 3.317,15 zł.

P. B. zlecił sporządzenie kosztorysu naprawy pojazdu rzeczoznawcy z zakresu techniki samochodowej, którego kalkulacja wskazuje, że koszt ten wynosi 5.426,89 zł netto.

Za sporządzenie kalkulacji rzeczoznawca wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 244 zł płatną do dnia 19 maja 2010 r.

W oparciu o sporządzoną na jego zlecenie kalkulację naprawy pojazdu P. B. wezwał (...) S.A. w W. do zapłaty kwoty 1.623,97 zł tytułem uzupełnienia odszkodowania. Pismem z dnia 24 czerwca 2010 r. (...) S.A. w W. odmówiła uzupełnienia odszkodowania.

Koszt naprawy pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) z użyciem oryginalnych części dostarczonych przez producenta wynosi 5.110,47 zł netto.

Pojazd marki M. o numerze rejestracyjnym (...) został przez P. B. naprawiony.

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów zaferowanych przez strony, które nie budzą żadnych wątpliwości co do ich prawdziwości i nie były kwestionowane przez żadną ze stron, co czyni je wiarygodnymi i przydatnymi do rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Zeznania świadka M. B. okazały się nieprzydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie, ponieważ świadek ten nie pamiętał okoliczności dotyczących zakresu uszkodzeń powstałych w pojeździe powoda jak również sposobu wyliczenia szkody.

Opinię biegłego Sąd uznał za wiarygodną, wyczerpującą i przydatną dla wyjaśnienia wysokości kosztów naprawy pojazdu, albowiem jej merytoryczna zawartość i wnioski sformułowane przez biegłego są zasadnicze, poprawnie uzasadnione i nie pozostawiają żadnej płaszczyzny wątpliwości. Opinia biegłego jest jasna, precyzyjna, profesjonalna, wyczerpująca, pozbawiona treści przekazanych w sposób niezrozumiały, nadto nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd uznał powództwo za nieuzasadnione.

Przepis art. 805 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Stosownie natomiast do art. 805 § 1 pkt 1 k.p.c. przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

W świetle treści przytoczeń uzasadnienia pozwu oraz odpowiedzi na pozew spór pomiędzy stronami sprowadzał się do wysokości należnego powodowi odszkodowania. W tym miejscu Sąd wskazał, że świadczenie ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia majątkowego ma charakter odszkodowawczy i ta funkcja kompensacyjna determinuje podstawową treść pojęciową, zakres i poziom odszkodowania. Jednocześnie Sąd wskazał, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń jest szczególną postacią odpowiedzialności cywilnej, a prawo ubezpieczeń majątkowych jest częścią prawa odszkodowawczego. Pojęcie szkody w ubezpieczeniach jest takie samo jak w innych działach prawa odszkodowawczego, zasada odszkodowania nie może być bowiem traktowana w oderwaniu od ogólnych zasad odszkodowawczych, które znalazły wyraz i zostały uregulowane w kodeksie cywilnym. Dotyczy to samych pojęć szkody i odszkodowania.

Sąd wyjaśnił, iż istota odszkodowania, do jakiego ma prawo ubezpieczony na podstawie umowy ubezpieczenia, sprowadza się do tego, że zakład ubezpieczeń ma zwrócić koszty odtworzenia ubezpieczonego mienia i za to ubezpieczony płaci składkę, a ubezpieczyciel kalkuluje jej wysokość z uwzględnieniem przewidywanej wysokości odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.02.2004 r., II CK 399/02).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd wskazał, że pozwana przyjęła odpowiedzialność za szkodę powstałą w pojeździe powoda i wypłaciła mu odszkodowanie w łącznej kwocie 3.317,15 zł. W oparciu o treść opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego Sąd ustalił, że koszty naprawy pojazdu po objętym ubezpieczeniem zdarzeniu z dnia 30 marca 2010 r., przy uwzględnieniu zasad wskazanych w ogólnych warunkach ubezpieczenia dla wariantu (...) wynoszą 5.110,47 zł. Istotne jednakże znaczenie dla ustalenia wysokości należnego powodowi świadczenia ma fakt, że według oświadczenia powoda na rozprawie w dniu 11 stycznia 2013 r. przedmiotowy pojazd został przez niego naprawiony. Jak już wyżej wskazano celem świadczeń wypłacanych z umowy ubezpieczenia jest umożliwienie ubezpieczającemu przywrócenia sytuacji ekonomicznej zakłóconej przez zdarzenie losowe powodujące szkodę lub wywołujące potrzebę wymagającą zaspokojenia. W okolicznościach faktycznych sprawy celem świadczenia z umowy ubezpieczenia autocasco było umożliwienie powodowi naprawy uszkodzonego pojazdu, a zatem kwota wypłacona tytułem odszkodowania winna umożliwić mu dokonanie naprawy pojazdu. Z uwagi na fakt, że pojazd został już przez powoda naprawiony kwota ta (należne odszkodowanie) winna być ustalona przy uwzględnieniu faktycznie już poniesionych przez niego kosztów naprawy, a nie według kalkulacji kosztów naprawy. Szkada po stronie powoda zamyka się bowiem w tej sytuacji – przy uwzględnieniu zasad wskazanych w ogólnych warunkach ubezpieczenia – kwotą, jaką faktycznie wydatkował na naprawę pojazdu, a nie kwotą wynikającą z kalkulacji naprawy, która wskazuje jedynie hipotetycznie kwotę za jaką ubezpieczony mógłby naprawić pojazd. Powód nie podał, ile wyniosły koszty naprawy pojazdu ograniczając się jedynie do wskazania, że pojazd naprawił po kosztach, a także że koszty te były wyższe niż kwota odszkodowania wypłaconego przez pozwaną, jednakże nie podał konkretnej kwoty, jak również nie udowodnił, aby faktycznie poniesione przez niego koszty naprawy pojazdu były równe kosztom naprawy ustalonym na podstawie opinii biegłego sądowego. Powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie naprowadził żadnego dowodu, który pozwoliłby na ustalenie faktycznie poniesionych przez niego kosztów naprawy oraz ich zweryfikowanie w świetle zasad ustalania odszkodowania wskazanych w ogólnych warunkach ubezpieczenia. Dowód z opinii biegłego sądowego jest nieprzydatny do ustalenia tej okoliczności, ponieważ zgodnie z zakreśloną przez stronę powodową tezą dowodową biegły miał się wypowiedzieć jedynie co do tego, ile powód musiałby zapłacić za naprawę pojazdu po zdarzeniu z dnia 30 marca 2010 r., a nie ile powód faktycznie już za tą naprawę zapłacił. Tymczasem powodowi – z uwagi na dokonanie naprawy pojazdu – należy się tytułem odszkodowania jedynie taka kwota, jaką faktycznie za naprawę zapłacił, a nie taka, jaką mógłby za tą naprawę zapłacić. W tym miejscu Sąd wskazał, że nie było przeszkód prawnych, aby powód uzyskał odszkodowanie uwzględniające faktycznie poniesione przez niego koszty naprawy pojazdu, ponieważ w umowie ubezpieczenia wskazano, że szkoda

w pojeździe zostanie ustalona w wariantcie (...), a nadto ogólne warunki ubezpieczenia dopuszczają możliwość uwzględniania faktur i rachunków za naprawę niezgodnionych z ubezpieczycielem. Nadto odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia nie powinno, jak się zdaje powodowi, czemu dał wyraz na rozprawie w dniu 11 stycznia 2013 r., przewyższać wysokości poniesionej szkody i prowadzić do wzbogacenia się ubezpieczonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997r., II CKN 534/97).

Reasumując powyższe rozważania Sąd wskazał, że powód nie udowodnił wysokości należnego mu odszkodowania zamykającego się w okolicznościach faktycznych sprawy faktycznie poniesionymi kosztami naprawy pojazdu. Zaoferowane przez powoda dowody, pomimo tego, że było mu wiadomym, jakie koszty poniósł tytułem naprawy pojazdu, zmierzały do ustalenia i przyznania mu odszkodowania w wysokości wprawdzie uwzględniającej ceny materiałów, usług i robocizny na rynku, ale z uwagi na naprawę pojazdu, mającej jedynie walor hipotetyczny, wskazujący ile powód mógł zapłacić za naprawę, a nie ile faktycznie już zapłacił. Nadto Sąd wskazał, że powód nawet nie podał, ile faktycznie zapłacił za naprawę pojazdu, co uniemożliwiło Sądowi ocenę, czy kwota wskazana przez biegłego jest identyczna z kwotą zapłaconą przez powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, którego wysokość ustalono na podstawie § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) na kwotę 600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, na które składa się kwota 0,73 zł tytułem wynagrodzenia biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity z 2010 r. Dz. U. Nr 90, poz. 594 ze zm.). Zważywszy że przy rozstrzygnięciu o obowiązku ponoszenia kosztów sądowych należy stosować zasady obowiązujące przy zwrocie kosztów procesu, kosztami tymi należało obciążyć powoda jako przegrywającego sprawę.

Powód zaskarżył w całości powyższy wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, wskazując jako podstawy apelacji na następujące zarzuty:

- 1) naruszenie prawa materialnego - art. 805 § 1 k.c. w zw. § 22 ust. 2 i 3 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia auto casco poprzez przyjęcie, iż powód zobowiązany był udowodnić wysokość faktycznie poniesionych wydatków na naprawę pojazdu, gdy w rzeczywistości szkoda była likwidowana w wariantcie „wycena”, który to wariant umowy nie uzależniał rozliczenia szkody od udokumentowania kosztów poniesionych na naprawę pojazdu;
- 2) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego wskutek czego Sąd uznał, iż likwidacja szkody powinna być dokonywana w wariantcie (...), a nie jak to wynikało z faktycznych czynności stron w wariantcie (...);
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż szkoda poniesiona przez powoda miała być likwidowana w wariantcie „warsztat”, a nie jak to wynika z całokształtu materiału dowodowego w wariantcie „wycena”.

Wskazując na powyższe podstawy skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 2.238,95 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie liczonymi w następujący sposób: - od kwoty 366,00 zł od dnia 30 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.872,95 zł od dnia 10 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty; nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W ocenie apelującego Sąd, wydając orzeczenie w niniejszej sprawie, oparł się na błędnych ustaleniach faktycznych polegających na tym, iż strony umówiły się, iż szkoda zostanie zlikwidowana w wariantcie „warsztat” w oparciu o przedstawione przez powoda rachunki za naprawę pojazdu. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału

dowodowego dokonały zmiany sposobu rozliczenia szkody z wariantu „warsztat” na wariant „wycena”. Świadczy o tym korespondencja prowadzona przez strony. W piśmie (...) S.A. z dnia 24 czerwca 2010 r., załączonym do pozwu, pozwana w sposób jednoznaczny przyznaje, iż szkoda została zlikwidowana w oparciu o wariant „wycena”. Taki sposób likwidacji szkody został przez strony zaakceptowany w sposób dorozumiany, jako iż w trakcie likwidacji szkody obie ze stron powoływały się na kosztorysowy sposób rozliczenia szkody, żadna z nich nie żądała ustalenia odszkodowania w wariantcie „warsztat”, natomiast żaden z przepisów OWU nie przewidywał, aby w wariantcie „wycena” rozliczana była tylko bezsporna część odszkodowania. Taka zmiana sposobu likwidacji szkody możliwa była w oparciu o przepis § 22 ust. 3 pkt 2 ogólnych warunków umowy ubezpieczenia auto casco łączącej strony. Zgodnie z tym przepisem jeżeli w umowie ubezpieczenia przyjęto wariant (...) na wniosek ubezpieczonego ustalenie odszkodowania może być dokonane według zasad określonych w ust. 2 § 22 OWU, czyli w wariantcie (...). Zgodnie z tym ostatnim przepisem, jeżeli w umowie ubezpieczenia przyjęto wariant (...) ustalenie odszkodowania następuje na podstawie wyceny sporządzonej przez (...) S.A. według zasad zawartych w systemie A. i E. bez podatku VAT, z zastosowaniem:

- 1) norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu;
- 2) stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej przez (...) S.A. w oparciu o średnie ceny usług na terenie działalności jednostki organizacyjnej (...) S.A. likwidującej szkodę;
- 3) cen części zamiennych i materiałów zawartych w/w systemach;
- 4) cen części zamiennych (zespołów) zakwalifikowanych do wymiany, pochodzących z baz producentów i oficjalnych importerów pojazdów, które pomniejsza się w rzeczywistości poniesionych przez ubezpieczonego kosztów naprawy. Odszkodowanie wyliczone w tym wariantcie ma charakter czysto hipotetyczny i w żaden sposób nie może być porównywane z rzeczywistymi kosztami, za jakie poszkodowany dokonał naprawy. Skarżący podkreślił przy tym, iż roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu ma charakter roszczenia umownego, a umowa łącząca strony została zawarta w ramach swobody kontraktowania. Sąd zatem nie miał żadnej podstawy do tego, aby kwestionować zastosowany zgodnie przez strony wariant „wycena”.

Na marginesie apelujący zaznaczył, iż przepis § 22 ust. 2 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia zawiera klauzulę niedozwoloną, która w sposób istotny godzi w interesy konsumenta. Zgodnie z zapisem § 22 ust. 21 OWU w wariantcie (...) ustalenie odszkodowania następuje na podstawie wyceny sporządzonej przez (...) S.A. według zasad zawartych w systemie A. i E. bez podatku VAT, z zastosowaniem (...). W ocenie skarżącego powyższy przepis wzorca umowy łączącej go z pozwaną spółką nie mógł go wiązać, jako że stanowi niedozwoloną klauzulę umowną. Bliźniacze zapisy Ogólnych Warunków Ubezpieczenia były bowiem wielokrotnie przedmiotem orzeczeń Sądu Okręgowego w Warszawie XVII Wydziału Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który chociażby w orzeczeniach z dnia 5 marca 2009 r. (sygn. akt XVII AmC 155/09, nr wpisu do rejestru klauzul niedozwolonych 2012) oraz z dnia 10 czerwca 2008 r. (sygn. akt XVII AmC 300/07, nr wpisu do rejestru klauzul 2001) uznał, że stosowanie w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia zapisów pozwalających ubezpieczycielowi na wypłatę odszkodowania, wyliczonego w wariantcie kosztorysowym, bez podatku VAT jest sprzeczne z prawem, a tego typu zapisy stanowią niedozwoloną klauzulę umowną.

Zdaniem skarżącego zastosowanie przez Sąd wzorca umownego w postaci Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, w których § 18 ust. 1 pozwana przewidziała wypłatę odszkodowania bez uwzględnienia podatku VAT narusza normę wynikającą z art. 479⁴² w zw. z art. 479⁴³ k.p.c. Zgodnie bowiem z aktualnym orzecznictwem sądowym zakazane jest posługiwanie się w obrocie prawnym postanowieniami wzorów umów wpisanych do rejestru jako niedozwolone przez wszystkich i przeciwko wszystkim kontrahentom występującym w stosunkach prawnych określonego rodzaju (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2006 r., III SK 7/2006). Postępowanie w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone ma na celu abstrakcyjną kontrolę wzorca umowy, która dokonywana jest w oderwaniu od konkretnej umowy, zaś wyrok uwzględniający powództwo przez uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone i zakazanie ich stosowania ma, zgodnie z art. 479⁴³ k.p.c., od chwili wpisania do odpowiedniego rejestru, skutek także wobec osób trzecich. Rozszerzona prawomocność materialna takich wyroków stanowi przeszkodę procesową dla ponownego rozpoznawania sprawy, dotyczącej uznania za niedozwolone postanowień wzorców

umowy, które zostały uznane za niedozwolone prawomocnymi wyrokami wpisanymi do rejestru prowadzonego przez Prezesa UOKiK na podstawie art. 479⁴⁵ k.p.c. Wpisanie do rejestru wzorca umowy uznanego za niedozwolony wyłącza ponowne wytoczenie powództwa w tym przedmiocie, także przez osobę niebiorącą udziału w sprawie, w której wyrok wydano (tak wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 16 listopada 2005 r., VI ACA 473/2005). Wobec powyższego skarżący uznaje, że odszkodowanie w niniejszej sprawie winno uwzględniać podatek VAT.

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty wyrok Sąd I instancji jako krzywdzący dla powoda nie może się ostać.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zasadności podniesionych zarzutów zwrócić należy uwagę, iż Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), a nie apelację. Oznacza to obowiązek sądu drugiej instancji zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w toku postępowania oraz zarzutów apelacyjnych (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Z kolei kontrola orzeczenia w zakresie naruszenia przez Sąd I instancji przepisów procedury mających wpływ na wynik sprawy, ogranicza się do zarzutów podniesionych przez stronę skarżącą, którymi Sąd Okręgowy jest związany. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 roku, V Cz 25/13)

Wyjściowo wskazać należy, iż poza sporem pozostawała kwestia odpowiedzialności pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. (art. 805 k.c.) za szkody w stanowiącym własność powoda pojeździe jak i okoliczności zdarzenia, w wyniku którego szkoda powstała. Wyrazem tego było stanowisko ubezpieczyciela zajęte w toku postępowania likwidacyjnego i wypłata powodowi kwot odszkodowań ustalonych na podstawie kosztorysów. Nadto strony były zgodne, co do sposobu rozliczenia szkody. Rzeczą sądu pozostawało, zatem rozstrzygnięcie o wysokości poniesionej szkody oraz należnego powodowi odszkodowania.

Analizę apelacji rozpocząć należało od zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz błędnego ustalenia stanu faktycznego, albowiem zbadanie zasadności pozostałych zarzutów mogło nastąpić tylko w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny. W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty te okazały się uzasadnione. Sąd wydając orzeczenie w niniejszej sprawie oparł się na błędnych ustaleniach faktycznych polegających na tym, że strony umówiły się, że szkoda zostanie zlikwidowana w wariantcie „ warsztat”, co skutkowało przyjęciem, przez Sąd I instancji, że obowiązkiem powoda było przedłożenie rachunków za naprawę uszkodzonego pojazdu, celem wykazania wysokości szkody.

Kwestia ustalenia i wypłaty odszkodowania została uregulowana w rozdziale VI Ogólnych warunków ubezpieczenia (...) ustalonych uchwałą Zarządu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nr (...) z dnia 9 lutego 2009 roku. W świetle § 21 ust. 1 OWU ustalenie przez (...) S. A wysokości odszkodowania miało następować zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia. Ta z kolei mogła przewidywać jeden z dwóch wariantów usunięcia szkody: (...) i (...). Pierwszy z nich przewidywał ustalenie wysokości odszkodowania na podstawie wyceny sporządzonej przez (...) S. A według zasad zawartych w systemie A. lub E. bez podatku VAT z zastosowaniem: 1) norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, 2) stawki za 1 roboczogodzinę ustalonej przez (...) S. A w oparciu o średnie ceny usług na terenie działalności jednostki organizacyjnej (...) S. A likwidującej szkodę, 3) cen części zamiennych materiałów zawartych w ww. systemach oraz cen części zamiennych zakwalifikowanych do wymiany, pochodzących z baz producentów i oficjalnych importerów pojazdów, które pomniejsza się w zależności od okresu eksploatacji pojazdu według wskaźników procentowych. I tak, w przypadku eksploatacji pojazdu przez okres od 5 do 8 lat o 35 %.

Natomiast wariant „ warsztatowy”- uregulowany w § 22 ust. 3 przewidywał, że ustalenie odszkodowania następować będzie na podstawie uprzednio uzgodnionych z (...) S.A kosztów i sposobów naprawy przez warsztat wykonujący naprawę, w oparciu o normy czasowe producenta pojazdu oraz ceny części i materiałów zawarte w systemie A. lub E. w oparciu o komplet oryginałów rachunków i faktur dotyczących robocizny, części zamiennych i materiałów. Natomiast w razie dokumentowania naprawy pojazdu rachunkami bez uprzedniego uzgodnienia z (...) S. A, ustalenie

odszkodowania nastąpić miało na podstawie tych rachunków, ale zweryfikowanych przez ubezpieczyciela do poziomu średnich cen usług naprawczych stosowanych na danym terenie oraz cen części zamiennych i materiałów (w tym lakierniczych) maksymalnie do wartości zawartych w systemie A. lub E..

W treści łączącej strony umowy ubezpieczenia z dnia 14 lipca 2009 roku przewidziano, iż sposób rozliczenia szkody zostanie dokonany w wariantcie „warsztat”, niemniej strony jak wynika z akt sprawy dokonały sposobu rozliczenia szkody w oparciu o wariant „ wycena”. Powyższe potwierdzają akta szkodowe sprawy, jak też pismo pozwanej z dnia 24 czerwca 2010 roku, w której wskazała kalkulację kosztów naprawy pojazdu z zastosowaniem wariantu „wycena”. Należy jednocześnie podkreślić, iż taki sposób likwidacji szkody zyskał akceptację obu stron, i żadna z nich na etapie likwidacji szkody nie żądała ustalenia wysokości odszkodowania w oparciu o wariant „ warsztat”. Zgodnie z dyspozycją art. 353 z ind. 1 k.c., strony mogą ułożyć łączący je stosunek prawny według swojego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiał się naturze stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem wybór dokonany przez strony, nie tylko nie sprzeciwiał się treści łączącego ich stosunku ale także znajdował w nim uzasadnienie. W § 22 ust. 3 pkt 2 dopuszczono bowiem zmianę sposobu rozliczenia szkody z wariantu „ warsztat,, na wariant „ wycena”.

Sąd Rejonowy na skutek błędnego przyjęcia, że rozliczenie szkody przez strony następowało na podstawie wariantu „ warsztat” przyjął, że powód był obowiązany do przedłożenia rachunków dokumentujących naprawę. Zważywszy należało, iż regulacja dotycząca wariantu „ wyceny” nie uzależniała rozliczenia szkody od rzeczywiście poniesionych przez ubezpieczonego kosztów naprawy. Co więcej nieuprawnionym było jej kwestionowanie, w sytuacji kiedy jak wskazano powyżej wybór powoda miał oparcie w OWU (...). W tak ustalonych okolicznościach faktycznych, brak było podstaw do tego, by wysokość odszkodowania ustalać w oparciu o koszty udokumentowane rachunkami, a nie według kalkulacji tych kosztów. W wyniku zatem błędu w ustaleniach faktycznych doszło do naruszenia prawa materialnego.

Kwestię sporną w przedmiotowej sprawie stanowiła wysokość szkody poniesionej przez powoda w wyniku zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 30 marca 2010 roku. Pozwana na podstawie kalkulacji naprawy wypłaciła powodowi odszkodowanie w wysokości 3317, 15 złotych. Początkowo powód swoim żądaniem objął kwotę 600 złotych, na którą złożyły się kwota 366 złotych tytułem uzupełnienia odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 30 kwietnia 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwota 244 złotych tytułem kosztów sporządzenia opinii przez rzeczoznawcę z zakresu techniki samochodowej (koszt udokumentowany fakturą nr (...)). Stanowisko to w toku postępowania ulegało zmianom. Pismem z dnia 20 kwietnia 2012 roku powód podtrzymał żądanie w dotychczasowym zakresie i dodatkowo dokonał jego rozszerzenia o kwotę 1638, 95 złotych wraz z odsetkami od dnia 10 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty wnosząc o zasądzenie od pozwanej kwoty 2238, 95 złotych ((...),95+ 366,00+244= (...),95). Takie żądanie powód powtórzył we wnioskach apelacji.

W celu zweryfikowania stanowisk stron opartych na własnych kalkulacjach, Sąd Rejonowy dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego na okoliczność wysokości szkody w pojeździe powoda, powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 30 marca 2010 roku. Zgodnie ze stanowiskiem biegłego wycena kosztów dokonana przez pozwaną nie odzwierciedlała stanu rzeczywistego na rynku (...). Biegły zakwestionował przyjętą przez pozwaną stawkę za roboczogodzinę, określoną na 75 złotych oraz procentową wysokość materiału lakierniczego, albowiem jak podniósł, ubezpieczyciel nie wskazał w zakresie tej pozycji dowodu potwierdzającego jego wartość. W oparciu o zasady wynikające z ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco (...) oraz o program komputerowy A., biegły zweryfikował ustalenia pozwanej i ustalił wysokość szkody według średnich cen o jakich mowa w § 22 ust. 2 OWU. Koszt naprawy samochodu z użyciem części oryginalnych dostarczonych przez producenta pojazdu na dzień powstania szkody został określony przez biegłego na kwotę 5110,47 złotych.(netto) W ocenie Sądu wnioski opinii są jasne, wyczerpująco uzasadnione i nie pozostawiają żadnej płaszczyzny wątpliwości. Nadto, strona pozwana reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika mając możliwość wypowiedzenia się co do przedmiotowej opinii nie zajęła żadnego stanowiska, ani w toku postępowania pierwszo instancyjnego ani w odpowiedzi na apelację.

Zwrócić należało jednak uwagę, iż biegły dokonując wyceny określił wysokość szkody w kwocie netto. Bez wątpienia taki stan rzeczy był konsekwencją zapisu, zamieszczonego w Ogólnych warunkach ubezpieczenia (...). Zgodnie z § 22

ust. 2 OWU „ w wariantie wycenia (...) ustalenie odszkodowania następuje na podstawie wyceny sporządzonej przez (...) S. A, według zasad zawartych w systemie A. i E. bez podatku VAT (...)”

Powód w niniejszej sprawie twierdził, że zapis ten stanowi niedozwolone postanowienie umowne wprowadzone do umowy ubezpieczenia łączącej go z ubezpieczycielem. Dokonując analizy tego zapisu Sąd Okręgowy doszedł do przekonania zbieżnego ze stroną powodową, że wskazany zapis stanowi niedozwoloną klauzulę umowną i jako taki nie może mieć zastosowania do oceny kwestii ustalenia wysokości odszkodowania przysługującego powodowi.

Sąd był uprawniony do kontroli wskazanego wyżej zapisu umownego w niniejszej sprawie w ramach incydentalnej kontroli wzorca umownego. Kontrola incydentalna jest dokonywana w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, bowiem skutkiem kontroli incydentalnej jest stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385 § 1 k.c. na potrzeby danej sprawy. Kwestia prawidłowości stosowania zapisów pozwalających ubezpieczycielowi na wypłatę odszkodowania, wyliczonego w wariantie kosztorysowym, bez podatku VAT była przedmiotem wyroku Sadu Okręgowego w Warszawie- XVII Wydział Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 5 marca 2009 roku w sprawie XII AmC 155/09. Od 1 września 2010 roku, zapis o powyższej treści widnieje w rejestrze klauzul niedozwolonych co powoduje, iż posługiwanie się w obrocie prawnym takim postanowieniem umownym jest niedopuszczalne. Natomiast skutkiem zastosowania niedozwolonej klauzuli jest zniesienie jej obowiązywania *ex lege* i związanie umową w jej pozostałym zakresie (art. 385 § 2 k.c.), chyba, że wobec pozostałych części zachodzą okoliczności również rzutujące na ich skuteczność (art. 58 k.c., art. 353¹k.c., art. 388 k.c.).

Mając na uwadze powyższe uwagi stwierdzić należy, że w realiach sprawy nie zachodziły przeszkody do tego, aby kwota wyliczonego przez biegłego w wariantie kosztorysowym odszkodowania 5110,47 złotych, została powiększona o podatek od towarów i usług i została określona na kwotę 6234 złotych i 77 groszy.

Zasadą jest to by odszkodowanie obejmowało pełną szkodę, przy czym jego wysokość nie może przewyższać sumy ubezpieczenia. Podkreślenia wymaga, że obowiązek naprawienia szkody powstaje z momentem określonego zdarzenia określonego w umowie ubezpieczenia i obejmuje pełną jej wysokość. Natomiast odmiennym zagadnieniem jest kwestia faktycznej naprawy pojazdu. Wraz ze zdarzeniem materializuje się uszczerbek majątkowy w dobrach ubezpieczonego i dalsze decyzje uprawnionego do odszkodowania oczywiście nie wpływają na jego wysokość. Obowiązek wyrównania uszczerbku w majątku poszkodowanego istnieje niezależnie od tego czy zdecyduje się na naprawę pojazdu, czy też naprawy zaniecha. Sposób postąpienia w tej sytuacji zależy wyłącznie od woli poszkodowanego i jego decyzja nie może wpływać ujemnie na wysokość odszkodowania. W ocenie Sądu Okręgowego obowiązek pokrycia pełnej wysokości szkody nie może być uzależniony od faktycznej naprawy pojazdu, a do tego wniosku prowadziłyby faktycznie zaaprobowanie argumentacji Sądu I instancji.

Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego zasada pełnej rekompensaty za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, oznacza, że odszkodowanie obejmuje również podatek VAT mieszczący się w cenach części zamiennych i usług koniecznych do przeprowadzenia naprawy (tak Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007/10/144 oraz w uchwale z dnia 15 listopada 2001 r. III CZP 68/01, OSNC 2002/9/416). Zgodnie bowiem z art. 363 § 2 k.c. wysokość odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania.

Biegły (którego opinia nie była kwestionowana) wyliczył, że szkoda zamyka się kwotą 5110,47 złotych netto. (brutto 6234,77 złotych) Do tej pory poszkodowany otrzymał z tytułu ubezpieczenia AC kwotę 3317,15 złotych. W ocenie Sądu, w kontekście żądania apelacji zasadnym było zasądzenie dodatkowo kwoty 1994,95 złotych tytułem pełnego wyrównania szkody, zgodnie z zawartą umową AC. Kwota mieści się w wysokości szkody określonej przez biegłego powiększonej o podatek od towarów i usług ((...),15 + 1994,95 = (...),10 < (...),77).

Powód jak już wcześniej zaznaczono żądał również zasądzenia kwoty 244 złote tytułem kosztów wynagrodzenia rzeczoznawcy za wycenę sporządzoną przed wytoczeniem powództwa. W umowie AC nie przewidziano rozliczenia takiego wydatku w ramach świadczenia umownego. Pozostała zatem ocena wydatku w kontekście przepisu art.

471 k.c., a więc odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy ubezpieczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowe wyliczenie odszkodowania przez pozwanego i wypłata świadczenia powodowałyby, że powód nie musiałby weryfikować kosztorysów pozwanego. Opinia rzeczoznawcy była powodowi potrzebna do ustalenia, czy wyliczone odszkodowanie, rzeczywiście pokrywa ubezpieczone straty powoda. Dzięki tej wycenie powód przekonał się, że umowa AC została nienależyte wykonana przez pozwanego, a zatem wydatek na wynagrodzenie biegłego, udokumentowany fakturą VAT nr (...), pozostaje w bezpośrednim związku z nienależytym wykonaniem umowy ubezpieczenia i powodowi należy się w ramach odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy kwota 244 złote.

Odnosząc się do terminu początkowego zasądzenia odsetek, wskazać należy, iż pozwany jako ubezpieczyciel co do zasady obowiązany jest do zapłaty świadczenia pieniężnego tytułem odszkodowania w terminie określonym w art. 817 § 1 i 2 k.c. to jest w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, a gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego albo wysokości świadczenia w tym terminie nie jest możliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Zebrany w niniejszej sprawie materiał pozwala na ustalenie, że zgłoszenie szkody przez poszkodowanego miało miejsce w dniu 30 marca 2010 roku w związku z tym 30 dniowy termin do ukończenia postępowania likwidacyjnego upłynął w dniu 29 kwietnia 2010 roku. W związku z powyższym powód od dnia następnego tj. od 30 kwietnia 2010 roku był uprawniony do naliczania odsetek ustawowych za zwłokę. Natomiast odsetki od kwoty 1872, 95 złotych obejmujące kwotę 244 złotych, które powód uiscił na rzecz niezależnego (...), oraz kwotę 1628, 95 złotych należało liczyć po upływie 7 dni od wystosowania przez pełnomocnika powoda wezwania do zapłaty z dnia 26 maja 2010 roku tj. od dnia 10 czerwca 2010 roku.

Biorąc pod uwagę powyższe, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w punkcie 1 swojego orzeczenia zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2238 złotych i 95 groszy wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 366 złotych od dnia 30 kwietnia 2010 roku, od kwoty 1872 złotych i 95 groszy od dnia 10 czerwca 2010 roku oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1109 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., Na koszty te złożyły się opłata od pozwu w kwocie 30 złotych, opłata uzupełniająca od pozwu w kwocie 82 złotych, zaliczka na biegłego w kwocie 800 złotych, wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 180 złotych, ustalone w oparciu o § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j Dz. U. 2013 r. poz.490) oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych. Konsekwencją rozstrzygnięcia było uchylenie punkt III wyroku, którym obciążono powoda obowiązkiem zapłacenia nieuiszczonych kosztów sądowych.

Kosztami postępowania apelacyjnego w kwocie 434 złotych Sąd obciążył pozwanego również w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. Na koszty te złożyły się opłata od apelacji w kwocie 134 złote oraz wynagrodzenie występującego w sprawie radcy prawnego w kwocie 300 złotych ustalonej na podstawie § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U Nr 163, poz. 1349 ze zm).